Echo Jaworza

MIESIĘCZNIK GMINY JAWORZE

ROK XXIX WYDANIE NR 328, NAKŁAD 2900 EGZ. ISSN 1234-6453 EGZEMPLARZ BEZPŁATNY | PAŹDZIERNIK 2019

Jaworzański Wrzesień 2019

Kolejny Jaworzański Wrzesień za nami. Święto plonów odbyło się w pierwszy weekend września. W tym roku gazdami dożynkowymi byli Renata i Edward Podstawni, związani od dziecka z naszą miejscowością. Wychowali dwoje dzieci, doczekali się czterech wnucząt. Są zapalonymi działaczami społecznymi. – *Wprawdzie są już na emeryturze, co nie znaczy, że zaprzestali działań na rzecz naszej wspólnoty samorządowej* – mówił w dożynkową niedzielę Radosław Ostałkiewicz, wójt Jaworza. Samorządowiec przybliżył pokrótce bogatą działalność społeczną i kulturalną małżeństwa. – *Przygodę z kulturą zaczęli w Zespole Regionalnym Pieśni i Tańca „Jaworze" końcem lat 60. ubiegłego stulecia. Pani Renata była w latach 1969-1974 jego choreografem, a od 1983 do początku lat 90. pełniła funkcje kierownika artystycznego i choreografa. Z kolei w latach 1992-2000 prowadziła zespół regionalny dla dzieci „Małe Jaworze". Pan Edward pełnił funkcję prezesa „Jaworza" i łączył ją z tańcem i śpiewem* – mówił Ostałkiewicz.

Po skończeniu przygody z zespołem regionalnym, małżonkowie wstąpili do chóru przy Parafii Ewangelicko-Augsburskiej, gdzie działają do dziś. Oboje są też aktorami amatorskiego teatru „Kurort", działającego przy Stowarzyszeniu „Jaworze-Zdrój", którego są zresztą członkami.

– *Za swoją działalność zostali uhonorowani odznaczeniami państwowymi i gminnymi* – podkreślił wójt Jaworza.

Wywiad z gazami dożynkowymi oraz fotoreportaż z Jaworzańskiego Września znajdziecie w środku numeru. (wot) Fot. Tomasz Wolff

w numerze m.in.:

ZMIANA SPOSOBU SEGREGACJI ODPADÓW

WYBORY 13 PAŹDZIERNIKA

WRZOSOWA JEDNOKIERUNKOWA

INTEGRACJA NA KORALOWEJ

CZEKA NAS TRUDNY ROK

NA PIERWSZYM PLANIE

WYBORY 13 PAŹDZIERNIKA

W niedzielę 13 października odbędą się kolejne wybory parlamentarne nad Wisłą. Polacy wybiorą 460 posłów oraz 100 senatorów. Jeżeli chodzi o wybory do Sejmu, mieszkańcy Jaworza będą głosować na kandydatów w okręgu nr 27, obejmującym powiaty bielski, cieszyński, pszczyński, żywiecki oraz Bielsko-Białą (w sumie do wzięcia jest dziewięć mandatów); jeżeli chodzi o wyższą izbę parlamentu, powiaty bielski, pszczyński oraz Bielsko-Biała należą do okręgu nr 78, w którym walka będzie się toczyć o jeden mandat.

Lokale wyborcze w niedzielę 13 października zostaną otwarte o godzinie 7.00, a głosowanie potrwa do 21.00. Mieszkańcy Jaworza pójdą do tych samych lokali wyborczych, co podczas ostatnich wyborów do Parlamentu Europejskiego oraz samorządowych. Zostały utworzone cztery obwody głosowania: nr 1 (w Szkole Podstawowej nr 1 im. Marii Dąbrowskiej), nr 2 (Dom Gminny „Pod Harendą"), nr 3 (Hala Sportowa Jaworze), oraz zamknięty nr 4 w Beskidzkim Zespole Leczniczo-Rehabilitacyjnym, Szpitalu Opieki Długoterminowej (głosować będą wyłącznie pacjenci).

W wyborach do Sejmu głosować można tylko na jedną listę kandydatów, stawiając na karcie do głosowania znak „x" w kratce

Przed nami kolejne wybory. Głosować będzie można między innymi w Szkole Podstawowej nr 1 w Jaworzu. Fot. Tomasz Wolff

z lewej strony obok nazwiska jednego z kandydatów z tej listy (wskazując jego pierwszeństwo do otrzymania mandatu). W wyborach do Senatu w okręgu wyborczym, w którym zarejestrowano więcej niż jednego kandydata, głosować można tylko na jednego kandydata, stawiając na karcie do głosowania znak „x" w kratce z lewej strony obok nazwiska jednego z kandydatów. Państwowa Komisja Wyborcza przypomina, że znak „x" to co najmniej dwie linie przecinające się w obrębie kratki.

Osoby zainteresowane szczegółami dotyczącymi najbliższych wyborów odsyłamy na oficjalną stronę Państwowej Komisji Wyborczej: www.pkw.gov.pl. (wot)

INTEGRACJA NA KORALOWEJ

Świetlica środowiskowa w Jaworzu od nowego roku szkolnego działa w nowych, dużo lepszych warunkach. Zajęcia odbywają się przy ulicy Koralowej, w kompleksie GKS Czarni Jaworze.

– *Codziennie przychodzi od 3 do 10, 11 dzieci. Jest to świetlica środowiskowa, dlatego kładziemy duży nacisk na integrację środowiska. Są zajęcia sportowe, muzyczne, plastyczne, oczywiście dzieci mogą odrabiać zadanie. Mamy tutaj naprawdę świetne warunki do pracy* – zachwala Zbigniew Hubert, wychowawca świetlicy środowiskowej w Jaworzu.

Chociaż zapisy do placówki odbywają się praktycznie wraz w początkiem roku szkolnego, tak naprawdę dziecko można zapisać w każdej chwili.

– *Świetlica jest otwarta dla każdego, maksymalnie w danym dniu może w niej przebywać piętnaścioro dzieci. Zapraszamy wszystkie chętne dzieci w wieku od pierwszej klasy szkoły podstawowej do 18. roku życia* – mówi Dorota Sacher-Wejster, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jaworzu, który prowadzi placówkę.

Nad podopiecznymi świetlicy środowiskowej w Jaworzu czuwa między innymi Zbigniew Hubert. Fot. Tomasz Wolff

Świetlica środowiskowa w Jaworzu działa od ponad 20 lat. Początkowo prowadziła działalność w obiekcie przy ulicy Zdrojowej 85, potem w Agronomówce. Zajęcia w kompleksie przy Koralowej są prowadzone cztery razy w tygodniu: w poniedziałki, wtorki, środy i piątki, w godzinach 14.00-18.00. W placówce pracuje czworo wychowawców, do dyspozycji jest także logopeda. Osoby zainteresowane zapisaniem dziecka do świetlicy środowiskowej, mogą to zrobić u Ewy Winek, telefon 33 828 66 72. (wot)

SZATNIE DLA CZARNYCH

Pewnie zastanawiacie się państwo, co to takiego dziwnego stanęło vis-à-vis Urzędu Gminy Jaworze... To nic innego, jak kontener stanowiący zaplecze szatniowe dla GKS Czarni Jaworze, który zakupiono w ramach Budżetu Obywatelskiego. Kontener ten ma służyć jako baza treningowa dla Czarnych podczas treningów i zawodów na obiekcie przy ul. Folwarcznej.

Urząd Gminy Jaworze. Fot. Urząd Gminy Jaworze

JAWORZE I GMINY BIELSKIE WZOREM DLA UKRAINY

W środę 11 września wójt Jaworza Radosław Ostałkiewicz, a zarazem przewodniczący zarządu Beskidzkiego Związku Powiatowo-Gminnego, wspólnie z wiceprezesem PKS w Bielsku-Białej SA Pawłem Sadzą i dyrektorem biura BZPG Sewerynem Kobielą spotkał się z grupą 30 samorządowców z siedmiu różnych regionów Ukrainy. Przybyli oni do Polski w ramach programu „DOBRE – Decentralization Offering Better Results and Efficiency", finansowanego przez Amerykańską Agencję ds. Rozwoju Międzynarodowego (USAID). Jego celem jest wzmocnienie samorządu lokalnego na Ukrainie, wsparcie procesu decentralizacji oraz zapewnienie warunków dla rozwoju społeczności lokalnych.

Samorządowcy z siedmiu obwodów – dniepropietrowskiego, iwanofrankowskiego, charkowskiego, chersońskiego, kirowohradzkiego, mikołajowskiego i tarnopolskiego – przybyli do Polski na zaproszenie Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej. W ramach tegorocznej wizyty studyjnej zawitali między innymi na teren powiatu bielskiego, a dokładniej do BZPG. Naszym gościom przedstawiciele Związku i PKS-u zaprezentowali m.in. mechanizmy funkcjonowania współpracy w sieci samorządów podbielskich, a także pokazali zajezdnię naszego przewoźnika.

Goście zza wschodniej granicy zobaczyli między innymi zajezdnię PKS-u w Bielsku-Białej. Fot. ARC

Tego typu wizyty studyjne mają przede wszystkim pomóc Ukraińcom poznać polskie rozwiązania i dobre praktyki w zakresie m.in. kreowania zrównoważonego rozwoju społeczno-ekonomicznego, organizacji systemu usług publicznych oraz wdrażania nowoczesnych instrumentów zarządzania.

Urząd Gminy Jaworze

OD 4 LISTOPADA WRZOSOWA JEDNOKIERUNKOWA

Mapa poglądowa z wprowadzonym ruchem jednokierunkowym ulicy Wrzosowej w Jaworzu.

Znany jest już dzień, od którego ulica Wrzosowa będzie przejezdna tylko w jednym kierunku. Od poniedziałku 4 listopada przejazd nią będzie możliwy tylko od strony Cisowej. Na wjeździe od strony Słonecznej pojawi się znak zakaz wjazdu. Choć część mieszkańców przyjmie tę decyzję pewnie ze skwaszoną miną, bo będą musieli nadrobić trochę drogi, to u podstaw takiej decyzji nie leżało widzimisię władz gminy, ale bezpieczeństwo.

– *Na tej ulicy po prostu jest niebezpiecznie, szczególnie na załamaniu mniej więcej w połowie drogi między Cisową i Słoneczną. Nierzadko samochód poruszający się z góry jedzie na kolizję z autem jadącym od Cisowej. Mieszkańcy prosili o zrobienie coś z tym fantem* – wyjaśnia w rozmowie z „Echem Jaworza" Radosław Ostałkiewicz, wójt Jaworza. Jak dodaje, Urząd Gminy Jaworze na razie nie planuje wykonania podobnej „operacji" w przypadku innych ulic.

Mieszkańcy Wrzosowej potwierdzają, że jest u nich niebezpiecznie. – *Niech pan tylko spojrzy na ten chodnik. Kiedy jedzie auto w jednym kierunku, jest w miarę bezpiecznie. Ale kiedy dochodzi do mijanki, to jedno z aut wjeżdża na chodnik. Prawdopodobieństwo wjechania w pieszego jest naprawdę duże* – przekonuje jeden z mieszkańców ulicy Wrzosowej.

– *Sama będę musiała jechać do pracy naokoło, ale bezpieczeństwo jest na pierwszym miejscu* – przyznała inna z mieszkanek.

(wot) Zdjęcia: Tomasz Wolff, Urząd Gminy Jaworze

Już wkrótce taki obrazek przejdzie do historii. Od 4 listopada ulica Wrzosowa stanie się bowiem jednokierunkowa.

LUDZIE JAWORZA

PRACA SPOŁECZNA WYSSANA Z MLEKIEM MATKI

Rozmowa z Renatą i Edwardem Podstawnymi, tegorocznymi gazdami dożynkowymi

Podczas dożynek byli państwo ubrani w strój regionalny. Na co dzień jednak nikt już się tak nie ubiera. Czy to państwa w jakiś sposób boli, czy jest to po prostu znak czasów?

Renata Podstawny: *Tak jak pan powiedział – znak czasów. Starsi czasem jeszcze założą strój, ale młodzi mają już z tym problem. Pytają: dlaczego?, po co?, czyli najwyraźniej nie czują potrzeby, żeby przekazywać tę tradycję dalej. Tak, jakby młodzi się wstydzili tego stroju.*

Edward Podstawny: *Stroje cieszyńskie widać jedynie przy większych okazjach, na przykład dożynek czy uroczystości kościelnych. Nikt jakoś się kwapi do tego, żeby ten strój kultywować inaczej, chociażby ubierać go w każdą niedzielę, a nie tylko od święta. Czyli coś, z czym mamy do czynienia w przypadku Podhala. Górale chodzą do kościoła co niedzielę w stroju. Mnie osobiście jest przykro, że nie jest tak również u nas. Chociaż po dożynkach mam także inne refleksje w tym temacie. Poprosiłem otóż panie radne, żeby pomogły mi przy częstowaniu chlebem ze smalcem, kołoczem i innymi przysmakami. Poprosiłem je, o ile będzie taka możliwość, żeby ubrały się w strój śląski. Ku mojego zdziwieniu, wszystkie to zrobiły. Po prostu potraktowały to, jak fajną przygodę. To mnie bardzo zbudowało, bo przyznam się, że nie spodziewałem się, iż wszystkie się w ten strój ubiorą.*

Mało tego, one się potem tym chwaliły na Facebooku...

E.P.: *Dlatego nie można generalizować, że ludzie nie chcą się ubierać w strój. Panie radne pokazały, że noszenie stroju można potraktować jako przygodę i ogólnie bardzo fajnie wyszło.*

R.P. *Nie tylko na Podhalu, ale także na przykład w Trójwsi Beskidzkiej te tradycje są bardziej trwałe. Bierze się to między innymi stąd, że Istebna czy Koniaków są bardziej oddalone od środowisk miejskich. W Jaworzu prawie mamy Bielsko-Białą, dlatego to jest inny świat. Tak sobie myślę, co by było, gdybyśmy tak pewnego dnia ubrali kilka młodych osób w stroje i wsadzili je do PKS -u. Pewnie by się bardzo krępowały. A przecież byłoby to na pewno ciekawe doświadczenie.*

Czyli jest prosta zależność geograficzna: im dalej od dużych środowisk miejskich, tym tradycja trzyma się mocniej?

R.P.: *Oczywiście. Wrócę raz jeszcze do Istebnej, gdzie strój zakłada się dużo częściej, niż u nas.*

Dziś w Jaworzu oprócz rdzennych mieszkańców, mieszka coraz więcej osób napływowych. Może to też ma wpływ na to, że ten strój nie jest należycie traktowany?

R.P.: *Niestety, wiele osób, które się sprowadziły do Jaworza, traktuje naszą miejscowość jak zwyczajną sypialnię, w której panują cisza i spokój. Choć nie jest tak do końca, bo nasza wioska przecież tętni życiem.*

E.P.: *Niektórzy przyjezdni nawet się oburzają, że zamieszkali w Jaworzu, a tutaj nagle... słychać warkot ciągnika. Przecież zostało u nas kilku rolników, którzy prowadzą normalną działalność i muszą przy okazji trochę pohałasować (śmiech).*

Czym było dla państwa bycie gazdami dożynkowymi?

R.P. *Na początku to było dla nas ogromne zaskoczenie. Jacy z nas gazdowie? Ani nie jesteśmy rolnikami, ani ogrodnikami. Dyskutowaliśmy chyba z tydzień, czy się zgodzić, bo jednak bycie gazdami dożynkowymi oznacza ogrom obowiązków. To wbrew pozorom wcale nie jest takie proste zadanie, o czym się przekonałam w poprzednich latach, kiedy przygotowywałam gazdów do ceremoniału dożynkowego. Nagle się wszystko obróciło o 180 stopni i okazało się, że to my mamy pełnić honory gazdów. Wójt Radosław Ostałkiewicz przyznał, że nie chce słyszeć odmowy, dlatego w końcu się zdecydowaliśmy. Jednocześnie poprosiliśmy o pomoc.*

Renata i Edward Podstawni podczas korowodu dożynkowego.

E.P.: *Był to dla nas wielki zaszczyt, że mogliśmy pełnić honory gazdów. Mieszkam od urodzenia w Jaworzu i – nie ukrywam – że chciałem przez chwilę zostać wyeksponowany. Bo dzięki temu ludzie dowiedzieli się trochę o mojej działalności społecznej.*

Jak zaczęła się państwa przygoda z kulturą w Jaworzu?

R.P: *Wszystko zaczęło się od tego, że pani Brachaczek i śp. pan Kobiela postanowili założyć w Jaworzu zespół regionalny „Jaworze". Bardzo dużo serca włożył w całe przedsięwzięcie także sp. Karol Jaworski, który był między innymi kronikarzem. Żył zespołem, Jaworzem i całym regionem cieszyńskim. W tym czasie kierownikiem był śp. Jan Krzyszpień. Zespół działał spokojnie do stanu wojennego, ja w tak zwanym międzyczasie byłam jego choreografem. „Jaworze" zostało reaktywowane w 1983 roku. Następnie trwało przez 10 lat – byłam kierownikiem artystycznym, a Edward pełnił funkcję prezesa, którą udanie łączył ze śpiewem i tańcem. Koncertowaliśmy w różnych miejscach, pamiętam, jak pani Brachaczek nawiązała kontakty z Polskim Związkiem Kulturalno-Oświatowym w Gutach. Na Zaolzie jeździliśmy na dożynki, pokazywaliśmy scenki rodzajowe. Wyjazdów było całe mnóstwo. Z czasem powstał także dziecięcy zespół, który po kilku latach zaprzestał działalności.*

E.P.: *Na początku drugiej dekady XXI wieku „Jaworze" ponownie zostało reaktywowane, ale już nie pod nazwą zespół pieśni i tańca, ale jako zespół regionalny. W tym czasie my już nie należeliśmy do niego; zaczęliśmy śpiewać w chórze ewangelickim, co nas bardzo cieszy. To było moim marzeniem od dawna, tylko na przeszkodzie zawsze stawały inne zajęcia albo praca zawodowa. Ostatnim naszym kulturalnym przystankiem jest amatorski teatr Kurort, w którym zaczęliśmy się udzielać.*

Pracę społeczną wyssali państwo z mlekiem matki?

R.P: *Jak najbardziej. Moja mama bardzo się angażowała w codzienne życie Jaworza; pomagała miejscowym gospodyniom. Wiele osób przychodziło do niej po radę, a ona nigdy nie odmawiała. Pamiętam jeszcze czasy, jak było więcej rolników w Jaworzu, to wtedy wszyscy mieszkańcy przychodzili do danego gazdy, a potem do następnego, żeby pomóc. Wszystko kończyło się wspólnym ogniskiem i jedzeniem.*

W Wiśle taka pomoc sąsiedzka była określana „pobabą". Mniejsza jednak o nazwę, bardziej chodzi o wspólnotę, którą tworzyli mieszkańcy...

E.P.: *Ja się wywodzę z rodziny robotników rolnych w naszym jaworzańskim PGR-ze. Tam się urodziłem. Na wykopki, albo „pobabę" – jak to pan określił po wiślańsku, zawsze czekałem. Najbardziej przy tej okazji cieszyła mnie „swaczyna", bo można było przy okazji dobrze zjeść. Na co dzień bowiem cienko przędliśmy. A jak zbliżały się wykopki, przychodzili robotnicy, to każdy gazda musiał się postawić. Wspominam to do dziś.*

A dziś? Można liczyć na drugiego człowieka?

R.P.: *Dziś drugi człowiek nie ma czasu. Każdy jest zagoniony, wiele osób zastanawia się, czy warto pomóc, co on z tego będzie miał, czy mu się opłaci. Bliskości sąsiedzkiej nie ma, co mnie napawa smutkiem.*

E.P.: *Choć my nie mamy co narzekać. Gdybyśmy poprosili o pomoc sąsiadów, na pewno by nie odmówili.*

Rozmawiał: Tomasz Wolff

TO BYŁO „CZYSTE SZALEŃSTWO”

Zawody Strong Drwal, barwny korowód ulicami Jaworza, wiele atrakcyjnych występów, przysmaki i tradycyjny kołacz dożynkowy, a przede wszystkim „Obora” wypełniona wspaniałą muzyką. Za nami XXXIII Jaworzański Wrzesień z ważną minutą ciszy.

Tegoroczna edycja święta naszej miejscowości rozpoczęła się już w piątek występem Gangu Marcela. Występem, co warto podkreślić, niecodziennym, bo podzielonym na dwie części. Na początek grupa przeniosła nas w przestrzeń religijną, wykonując oratorium „Pokój i dobro dla świata i natury”. Było to wyjątkowe przeżycie, wprowadzające obecnych w amfiteatrze w podniosły nastrój. Po krótkiej przerwie artyści zaprezentowali swoje największe hity, bawiąc jaworzan i gości do wieczora.

Wprowadzeni w atmosferę świętowania miejscowi i przyjezdni mogli już w pełni zacząć zabawę w sobotę. A działo się naprawdę sporo. „Koralową arenę” od rana wypełniał gwar rozgrywek sportowych. Jedni grali w piłkę nożną, inni w siatkówkę, każdy zdeterminowany żeby wygrać, ale najważniejsze było, żeby dobrze się bawić. Głośno zrobiło się przed 12:00 także na „Oborze”. Gwar dopingujących, krzyki zawodników i dźwięki silników pił spalinowych świadczyły tylko o jednym, że rozpoczęła się kolejna edycja konkursu Strong Drwal (fotoreportaż publikujemy na ostatniej stronie) Emocji było naprawdę sporo, czasami o wygranej w danej konkurencji decydowały ułamki sekund lub milimetry.

Tak intensywny początek dnia był jedynie preludium do kolejnych atrakcji przygotowanych przez organizatorów. Na scenie amfiteatru zagościła reprezentacja zagranicznych gości z Jaszboldoghaza. Dzieci z Węgier przygotowały prezentację regionalnych tańców, wykonywaną w tradycyjnych strojach. Następnie sceną zawładnął Tomasz Tom Filipczak, który zabrał widzów w podróż dookoła muzycznego świata, wykonując covery międzynarodowych gwiazd oraz znanych polskich zespołów, jak np. Dżem. Cięższym brzmieniem i rockowymi klimatami wypełnił „Oborę” jaworzański

zespół RedSnow. Po nich nastąpiło mocne uderzenie ogólnopolskiej gwiazdy, czyli Libera oraz InoRos! Występ rozgrzał widownię dobrze znanymi przebojami grupy, zainspirowanymi muzyką folkową oraz folklorem Podhala, z którego pochodzą muzycy. Wspólny występ z Liberem stanowił kolejną okazję do zanucenia znanych od lat hitów, jak również nowości, powstałych po ponownym nawiązaniu współpracy przez artystów. Tak rozkręcona publiczność bez trudu bawiła się w rytm przebojów serwowanych w ramach dyskoteki z „Radiem Bielsko”, które usłyszało najlepsze życzenia oraz tradycyjne „sto lat” z okazji jubileuszu 25 lat działalności.

Niedzielne obchody w żadnym wypadku nie ustępowały swą rozmaitością tym z dnia poprzedniego. Już od rana, za sprawą bryczek, dorożek, zabytkowych samochodów i nowoczesnych maszyn ulice Jaworza wypełniał wielobarwny pejzaż i bogactwo dźwięków. Wszystko to za sprawą zjeżdżających na korowód pojazdów. Uroczysty przejazd kilkudziesięciu pojazdów obserwowali mieszkańcy i turyści, zgromadzeni wzdłuż trasy przejazdu. Najważniejszą kolasą poruszali się gazdowie tegorocznych dożynek, Renata i Edward Podstawni, jadąc tuż przed kolasą wójta Radosława Ostałkiewicza i jego zastępczyni, Anny Skotnickiej-Nędzkiej. Sam wjazd na teren „Obory”, jaki i aktualności z całego weekendu, można było śledzić także w mediach społecznościowych.

Podniosłą formę podziękowania za tegoroczne plony stanowiło odprawione w amfiteatrze nabożeństwo ekumeniczne, celebrowane przez proboszczów i wikarych z jaworzańskich parafii. Bezpośrednią kontynuację dziękczynienia stanowiło odprawienie tradycyjnego ceremoniału dożynkowego przez Chór Parafii Ewangelickiej, w którym bardzo aktywny udział brali tegoroczni gazdowie, dziękujący za tegoroczne plony oraz proszący o łaskawość na kolejne lata. Nie obyło się także bez wielu żartów, wzbudzających na widowni salwy śmiechu. Zanim wójt oficjalnie przywitał gości przybyłych na obchody i oddał im głos, poprosił wszystkich obecnych o uczczenie minutą ciszy pamięci zmarłego w ostatnich tygodniach Zdzisława Byloka, wójta Jaworza w latach 2002-2014. W ramach wystąpień Gmina Jaworze oraz Muzeum Fauny i Flory Morskiej i Śródlądowej zostały uhonorowane medalami przez wiceprezesa Ligi Morskiej i Rzecznej, Marka Padjasa. Wręczono także pamiątkowe tabliczki z okazji 15-lecia istnienia Ośrodka Promocji Gminy Jaworze, jedną dla całej placówki, a drugą dla jej kierownika, Leszka Barona.

Przestrzeń dla artystycznych występów wypełniły prezentacje Zespołu Regionalnego „Jaworze" oraz zespołów regionalnych ze Słowacji, które po raz kolejny wprowadziły wyjątkowy, lokalny smaczek w obchody Jaworzańskiego święta. O oprawę muzyczną popołudnia zadbała grupa Góralska Hora, która zachęcała do wspólnego śpiewania wykonywaniem między innymi dobrze znanych pieśni góralskich. Jednak tym, co wzbudziło największy aplauz publiczności, był koncert Pawła Miklera z zespołem. Artysta przygotował dla słuchaczy wspaniałą dawkę pięknych dźwięków zawartych w coverach wielkich przebojów oraz własnych, autorskich kompozycji. Zamknięciem tego dnia, a zarazem całych obchodów, była wspólna zabawa z zespołem Party.

Bogaty i wypełniony różnorodnymi atrakcjami program przygotowały Gmina Jaworze, Ośrodek Promocji Gminy Jaworze oraz zaangażowane w życie społeczności lokalne organizacje. Słowa uznania należą się jednak przede wszystkim mieszkańcom, których przed świętowaniem nie powstrzymała kapryśna pogoda.

Urząd Gminy Jaworze, Zdjęcia: Dawid Czernek, Tomasz Wolff

6-8.09.2019
XXXIII
JAWORZAŃSKI

6-8.09.2019
WORZAŃSKI
WRZESIEŃ
nord stage

JAWORZE
1285

Kozy
Porąbka
PORĄBKA
Szczyrk
Wilamowice
Wilkowice

KRONE
Comprimus

GKS CZARNI
22
JAWORZE

XXXIII
JAWORZ

CZEKA NAS TRUDNY ROK

Rozmowa z wójtem Jaworza, Radosławem Ostałkiewiczem

Zacznijmy naszą rozmowę od nieprzyjemnego akcentu – kolejnych aktów wandalizmu w Jaworzu. Na każdy z nich reaguje pan bardzo emocjonalnym wpisem na Facebooku. Rwie pana coś w środku po takich zdarzeniach?

Zgadza się. Chodzi o to, że na to idą gminne pieniądze, których chwilowo nie brakuje, ale w 2020 może być zupełnie inna sytuacja. Co jakiś czas musimy sprzątać bałagan, który zrobili – jak mi się wydaje i chcę w to głęboko wierzyć – ludzie spoza Jaworza. Przyjeżdżają do nas, z czego się bardzo cieszymy. Gorzej, że wieczorami zdarzają im się wyskoki, a my rankiem następnego dnia budzimy się ze zdewastowanymi przystankami, powywracanymi pachołkami przy ulicy Szkolnej czy wreszcie z powybijanymi szybami. Dlatego też rozpocząłem debatę na temat bezpieczeństwa.

Pojawił się w niej także wątek Straży Gminnej. Jeden z portali nawet mylnie zinterpretował pana słowa, że taka służba powstanie pod Błatnią. Jak jest w rzeczywistości?

Nie planujemy powoływania do życia Straży Gminnej. Po pierwsze, nie stać nas na to, po drugie, zdania w społeczeństwie na ten temat są podzielone. Mam na myśli ankiety, w których zapytałem mieszkańców o opinię. Rozmawiałem już na ten temat zarówno z komendantem miejskim Policji, jak i komendantem w Jasienicy. Uczuliłem ich na to, co się ostatnio wydarzyło w Jaworzu. Nie łudźmy się jednak, Policja nie jest w stanie zabezpieczyć terenu całego Jaworzu w ciągu nocy. Po pierwsze na nie ma to środków, po wtóre, jest jeszcze druga, bardzo rozległa gmina.

Dlatego w tym miejscu chciałbym zaapelować do mieszkańców o większą uwagę. Jeżeli widzimy lub słyszymy, że coś złego się dzieje w naszej okolicy, ktoś zachowuje się dziwnie, niszczy mienie, po prostu wybierzmy najprostszy z numerów – 112. Tylko i wyłącznie reakcja w danej chwili i w danym miejscu czemuś służy. Policja jest w stanie dotrzeć do nas w ciągu kilku minut, gdyż komisariat mieści się prawie na granicy Jasienicy i Jaworza.

A kwestie rozbudowy monitoringu?

Na pewno nie będziemy tego robić w lesie czy na każdym przystanku. Nawet w największych polskich miastach nie są monitorowane wszystkie miejsca i ulice. Poza tym nie chciałbym, żeby Jaworze stało się domem wielkiego brata rodem z „1984" Georga Orwella. Inna sprawa, że do wielu czynów zabronionych dochodzi na terenach leśnych. Trudno, żeby w takich miejscach montować kamery – tym bardziej, że monitoring wymaga światłowodu.

Pozostańmy w temacie bezpieczeństwa. Niedawno zostały zamontowane radarowe mierniki prędkości. Czy od tego czasu kierowcy jeżdżą wolniej?

Z moich obserwacji wynika, że trochę to pobudza naszą wyobraźnię. Przy okazji pojawiło się więcej patroli z „drogówki". My te statystyki, które nam pokażą radarowe mierniki prędkości, wygenerujemy na koniec roku, bo wcześniej nic tak naprawdę nie dadzą. Wtedy będę mógł powiedzieć coś więcej. W tym miejscu chciałbym podkreślić, że nie ma szans, żeby w naszej gminie stanął stacjonarny fotoradar. Jedynym organem, które dysponuje takim prawem, jest Inspekcja Transportu Drogowego. Proszę zauważyć, że nie ma fotoradaru nawet na tzw. zakręcie idiotów na wschodniej obwodnicy Bielska-Białej, o co wnosiły jego władze oraz Komenda Miejska Policji. Muszę też dodać, że nasz jaworzańsko-jasienicki komisariat nie ma żadnych uprawnień, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo ruchu drogowego. Są to wyłączne kompetencje Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej. Jako ciekawostkę powiem, że na powiaty bielski ziemski i grodzki, zamieszkane przez ponad

Radosław Ostałkiewicz, wójt Jaworza.

330 tysięcy osób, WRD dysponuje zaledwie 65 etatami.

Gminę Jaworze czeka rewolucja śmieciowa. Dla mieszkańców przekaz jest prosty: zapłacą więcej. Skąd wzięła się podwyżka?

Jaworze jest ostatnią gminą w regionie, która wprowadza tzw. ustawowy system segregacji śmieci. Dziś, po zakończeniu okresu przejściowego, nie mamy wyboru i musimy segregować tak, jak nam ustawa nakazuje. Czyli będzie obowiązywał podział na osiem frakcji, o czym państwo na pewno jeszcze nieraz przeczytają w „Echu Jaworza".

Muszę w tym miejscu podkreślić, że niesamowicie wzrastają koszty gospodarowania odpadami. Wynika to przede wszystkim z obiektywnych przesłanek, na które gmina nie ma żadnego wpływu. Mówiłem już o tym radnym, teraz powtórzę, jak dużo śmieci każdy z nas jest w stanie „wyprodukować". Pierwszy przykład z brzegu: kupuję perfumy w sklepie internetowym. Małe pudełko perfum otrzymuję w wielkim kartonie, w którym jest worek wypełniony powietrzem, który ma zabezpieczyć to przed stłuczeniem, albo worek trocin czy gazet. Najpierw trzeba pozbyć się folii, potem przechodzimy do papieru i tak dalej... Można powiedzieć, że mamy do czynienia z czymś takim, jak bezkarnością producentów. Nie chcę uderzać w branżę wytwórców, ale opakowując różne produkty w coraz bardziej wymyślne pudełka, butelki i woreczki, zupełnie nie uczestniczą w kosztach recyklingu. Może dojdziemy do obowiązkowych kaucji, jak w Niemczech, na butelki, puszki i inne. Wynosi tam 25 eurocentów.

Z tym rozpakowaniem to taka śmieciowa matrioszka...

Dokładnie tak. Pojawia się coraz więcej opakowań. Po drugie, do tego dochodzi drożejące paliwo, energia. Ktoś zapyta: co ma energia do śmieci? Odpowiem: ma i to dużo, ponieważ podraża drastycznie koszty funkcjonowania zakładu gospodarki odpadami (czyli po prostu wysypiska). Trzecia sprawa, o której trzeba powiedzieć, to jest tzw. opłata za odwóz śmieci na składowisko, która jest dodatkowo doliczana do naszych rachunków. Jeszcze w 2013 roku przeciętny mieszkaniec Jaworza produkował rocznie 247 kilogramów śmieci. Dziś średnio mieszkaniec oddaje pół tony (!!!), czyli dwukrotnie więcej niż 5 lat temu. Skok jest więc ogromny. Efekt jest taki, że z Jaworza rocznie na wysypisko trafia blisko trzy i pół tysiąca ton. A od każdej tony musimy zapłacić opłatę za składowanie śmieci. Do 2017 wynosiła niecałe 25 złotych za tonę, rok później została podniesiona do 140 zł, przed rokiem skoczyła do 170 zł. Jest to opłata regulowana rozporządzeniem przyjmowanym przez rząd. W 2020 roku ma wynosić aż 270 złotych za tonę. Jak wyliczyliśmy, jeżeli będziemy dalej produkować tyle śmieci, to opłata marszałkowska obciążająca nasz budżet wzrośnie do około miliona złotych, podczas gdy dziś oscyluje wokół 550-600 tysięcy. To może każdego z nas dodatkowo kosztować grubo ponad 3 zł miesięcznie.

2020 będzie dla gminy bardzo trudnym rokiem pod względem finansowym. Chodzi o zmianę systemu podatkowego, za którą nie poszła niestety zmiana, jeżeli chodzi o dochody jednostek samorządu terytorialnego. Proszę wyjaśnić dokładnie, o co chodzi.

Główny dochód, czyli te pieniądze, które przeznaczamy na rozwój miejscowości oraz jej funkcjonowanie, wydatki bieżące, zarządzanie drogami uzyskujemy, uczestnicząc w dochodach z podatku od osób fizycznych, czyli popularnego PIT-u. Udział w podatku od osób fizycznych to grubo ponad 13 milionów złotych, przy 35 milionowym budżecie. Jednocześnie kokosów na osobach prawnych nie zbieramy, bo żadnych siedzib wielkich firm u nas nie ma.

Jak wiadomo, ostatnio podatki zostały obniżone z 18 do 17 procent. Chwała za to, bo mieszkańcom zostanie więcej na wydatki. Każdy medal ma jednak dwie strony. Mieszkaniec zyskuje w portfelu własnym, tracąc jednocześnie na jakości życia w swej miejscowości. Krótko mówiąc, na skutek zmian podatkowych gmina Jaworze straci istotną część wpływów do budżetu. Jeżeli spełnią się prognozy Związku Miast Polskich, to nasza gmina musi liczyć się z możliwością odpływu w skali roku od 1,5 do 2 milionów złotych, które to pieniądze były przeznaczane na rozwój Jaworza. Nie możemy ściąć tzw. stałych wydatków, na przykład na funkcjonowanie szkół czy przedszkoli albo biblioteki, dlatego będziemy być może musieli ograniczyć inwestycje. Na jaką skalę, jeszcze nie wiem… Ponadto obawiam się o ceny prądu. Już 15 października nasza grupa zakupowa (Jaworze jest w niej razem z innymi gminami z powiatu bielskiego – przyp. red.) rozstrzygniemy przetarg. Przyznam się szczerze, że z duszą na ramieniu oczekuję otwarcia tych kopert przetargowych, bo wiem, że w jednej z gmin cieszyńskich prąd podrożał o 100 procent.

Ale i tak to będzie taniej, niż gdyby grupy zakupowej nie było i gdyby gmina musiała sobie radzić sama...

To oczywiste, gdyby gmina była sama, nie bylibyśmy konkurencyjni. Oświetlenie uliczne kosztuje nas rocznie blisko 400 tysięcy złotych. Jeżeli ceny wzrosłyby o połowę, to nie mielibyśmy 200 tysięcy na kolejne inwestycje. Mówię już o tym dziś, z radnymi też na ten temat już rozmawiałem. Wynika to wszystko z obiektywnych przesłanek, na które gmina nie ma żadnego wpływu.

Na co gmina mogłaby wydać 1,5 miliona złotych?

To jest mniej więcej kilometr chodnika, położenie dwóch kilometrów nowej nakładki asfaltowej na szeroką drogę, dziesięć budżetów obywatelskich, półroczne wydatki na przedszkola czy trzy dopłaty roczne na funkcjonowanie PKS-u. To także koszt oczekiwanego przez mieszkańców Nałęża i Jaworza Górnego brakującego odcinka chodnika wzdłuż ul. Cisowej.

A co z rokiem 2021? Będzie podobnie?

Liczymy, że sytuacja się jednak trochę ustabilizuje i skutki zmiany polityki podatkowej zostaną dostrzeżone, a ktoś rzuci rozsądny pomysł na korektę dochodów jednostek samorządu terytorialnego, w co wierzę. Pamiętajmy jeszcze o jednym – gmina to nie urząd, wójt i radni, ale wszyscy mieszkańcy Jaworza, zaś wspólny budżet służy naszym dzieciom uczącym się w szkołach oraz nam samym, którzy codziennie jeździmy jaworzańskimi drogami albo okazyjnie leczymy się w ośrodku zdrowia. I proszę o tym nie zapominać.

Rozmawiał: Tomasz Wolff

BEZPŁATNE PORADY PRAWNE

Czyste Jaworze

UWAGA !!!

Od 1 stycznia 2020 r. zmiana sposobu segregacji odpadów.

Odpady komunalne na terenie Gminy Jaworze będziemy segregować na poniższe frakcje:

Rodzaj odpadów	Do tej frakcji wrzucamy:	Do tej frakcji nie wrzucamy:
ODPADY BIODEGRADOWALNE	• resztki jedzenia, • odpady warzywne i owocowe, • drobne rośliny doniczkowe, kwiaty cięte (z wyjątkiem odpadów zielonych z ogrodów), • zużyte ręczniki kuchenne oraz serwetki,	• kości zwierząt, • oleju jadalnego, • odchodów zwierząt, • popiołu, • leków, • drewna impregnowanego, • płyt wiórowych i pilśniowych MDF, • ziemi i kamieni, • innych odpadów komunalnych (w tym niebezpiecznych), • trawy, liści gałęzi

Rodzaj odpadu	Do tej frakcji wrzucamy:	Do tej frakcji nie wrzucamy:
METALE	• puste puszki po napojach i żywności, • metale kolorowe, • drobny złom żelazny i metali kolorowych, • nożyczki, kapsle, nakrętki, garnki, folia aluminiowa,	• puszek i pojemników po farbach i lakierach, • części, elementów pojazdów (samochody, maszyny rolnicze itp.), • zużytego sprzętu elektronicznego i AGD,

Rodzaj odpadu	Do tej frakcji wrzucamy:	Do tej frakcji nie wrzucamy:
TWORZYWA SZTUCZNE /PLASTIKI/	• plastikowe butelki bez nakrętek i innych korków czy obręczy, • plastikowe torby, folie, worki, • opakowania plastikowe po żywności, środkach czystości, • kartony po mleku/sokach,	• butelek i pojemników z zawartością, • plastikowych zabawek, • opakowań po lekach i zużytych artykułów medycznych, • opakowań po rozpuszczalnikach, olejach silnikowych, • opakowań po środkach chemicznych, • zużytych baterii i akumulatorów, • zużytego sprzętu elektronicznego i AGD, • części, elementów pojazdów (samochody, maszyny rolnicze itp.),

Rodzaj odpadu	Do tej frakcji wrzucamy:	Do tej frakcji nie wrzucamy:
PAPIER I TEKTURA	• opakowania z papieru, kartonu, tekturę (falistą), • katalogi, ulotki, prospekty, • gazety i czasopisma, • papier szkolny i biurowy, zeszyty i książki, • torby i worki papierowe,	• ręczników papierowych i zużytych chusteczek higienicznych, • papieru lakierowanego i powleczonego folią , • papieru zatłuszczonego lub mocno zabrudzonego, • kartonów po napojach, • papierowych worków po nawozach, cemencie i innych materiałach budowlanych, • tapet,

Rodzaj odpadu	Do tej frakcji wrzucamy:	Do tej frakcji nie wrzucamy:
SZKŁO 	• butelki i słoiki po napojach i żywności (w tym butelki po napojach alkoholowych i olejach roślinnych), • szklane opakowania po kosmetykach (jeżeli nie są wykonane z trwale połączonych kilku surowców),	• ceramiki, doniczek, porcelany, fajansu, kryształów, • szkła okularowego, • szkła żaroodpornego, • zniczy z zawartością wosku, • żarówek i świetlówek, reflektorów, • opakowań po lekach, rozpuszczalnikach, olejach silnikowych, • opakowań po środkach chemicznych, • luster, • szyb okiennych, zbrojonych, samochodowych, • monitorów i lamp telewizyjnych, • termometrów i strzykawek,

Rodzaj odpadu	Do tej frakcji wrzucamy:
POZOSTAŁOŚCI Z SEGREGACJI 	do pojemnika z odpadami zmieszanymi **należy wrzucać:** te odpady, które nie mogą trafić do pozostałych pojemników w szczególności: zużyte środki higieniczne (pampersy, podpaski itp.), żwirek z domowej hodowli zwierząt wraz z ich odchodami, popiół z papierosów wraz z niedopałkami, zużyte worki do odkurzaczy, ceramika, tekstylia, **z wyłączeniem:** odpadów niebezpiecznych, zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, baterii, akumulatorów, lekarstw, opon, odpadów budowlanych, mebli i odpadów wielkogabarytowych, żarówek, świetlówek, odpadów problemowych m.in. pozostałości po farbach, lakierach, środkach chemicznych, części elementów pojazdów (samochody, maszyny rolnicze itp.)

Rodzaj odpadu	Do tej frakcji wrzucamy:	Do tej frakcji nie wrzucamy:
ODPADY ZIELONE 	• trawa, • gałęzie, • liście, **Powyższe odpady można również kompostować w przydomowych kompostownikach**	• odpadów BIO, • odpadów, które nie ulegają biodegradacji, • odchodów zwierzęcych, • popiołu, • zużytych artykułów higienicznych,

Rodzaj odpadu	Do tej frakcji wrzucamy:	Do tej frakcji nie wrzucamy:
POPIÓŁ 	• popiół z pieca domowego, • popiół z kominka, • popiół z grilla,	• gruzu, • odpadów remontowo-budowlanych, • innych odpadów,

Odbiór pozostałych frakcji odpadów tj. mebli i odpadów wielkogabarytowych, zużytych opon, zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, odpadów problemowych (m.in. pozostałości po farbach, lakierach, środkach chemicznych), baterii, akumulatorów, żarówek, lamp w ramach zbiórek (odbiór ze wskazanego miejsca), będzie realizowany zgodnie z harmonogramem. Przeterminowane leki będzie można dostarczyć do pojemników znajdujących się w aptekach na terenie Gminy Jaworze.

Dodatkowe informacje dotyczące zmiany sposobu segregacji można uzyskać w Urzędzie Gminy Jaworze (w godzinach pracy urzędu) pod nr telefonów: 33 828 66 45, 33 828 66 40 oraz na stronie internetowej www.czystejaworze.pl w zakładce odpady.

Komunikat:

Urząd Gminy Jaworze przypomina, że odpady zielone zgodnie

z Uchwałą nr XIX/161/2016 Rady Gminy Jaworze z dnia 14 lipca 2016 r. należy gromadzić

w workach o pojemności do 120 l.

W związku z pojawiającymi się pytaniami co jest odpadem problemowym informujemy, że są to odpady, które ze względu na swoje pochodzenie, właściwości, skład chemiczny nie mogą trafiać do zwykłych pojemników na odpady komunalne. Są to m.in.:

- farby, lakiery, kleje oraz opakowania po nich,
- rozpuszczalniki, kwasy, alkalia i opakowania po nich,
- odczynniki fotograficzne i chemiczne oraz opakowania po nich,
- oleje jadalne, silnikowe, przekładniowe, hydrauliczne w opakowaniach,
- zaolejone szmaty i ścierki,
- pestycydy, herbicydy, insektycydy itp. oraz opakowania po nich,
- niepotrzebny sprzęt sportowy.

Schronisko REKSIO potrzebuje wolontariuszy.

Wolontariat przy miejskim schronisku dla bezdomnych zwierząt, to satysfakcja, radość i... poprawa kondycji fizycznej.

Bardzo ważnym elementem funkcjonowania każdego schroniska dla bezdomnych zwierząt jest wolontariat. Niezależnie od warunków, jakie panują w schronisku czystych boksów, dostatku jedzenia i picia, opieki weterynaryjnej, zwierzęta tam przebywające najbardziej potrzebują obecności człowieka. Czas, który mogą spędzić w jego towarzystwie, wyjść na spacer poza teren schroniska, cieszyć się przestrzenią, być po prostu na spacerze z człowiekiem. Dzięki wielkiemu oddaniu i poświęceniu wielu osób, które swój wolny czas spędzają w schronisku, los jego pensjonariuszy staje się choć trochę lżejszy. Jeżeli chcesz pomagać zwierzętom, poznać fajnych ludzi, a także poznać zasady pracy w grupie i zdobyć doświadczenie w pracy przy zwierzętach, to zapraszamy Cię do naszego Schroniska!

Co należy zrobić, aby zostać wolontariuszem w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w Bielsku-Białej?

- Wejdź na stronę internetową Schroniska: www.schronisko.bielsko.biala.pl
- Otwórz zakładkę wolontariat
- Wypełnij formularz aplikacyjny i prześlij go e-mailem na adres: schronisko@schronisko.bielsko.biala.pl lub dostarcz osobiście na adres schroniska Bielsko-Biała ul.Reksia 48
- Schronisko powiadomi Cię o terminie szkolenia BHP

Wolontariat odbywa się:

a) poniedziałek, wtorek, środa, piątek od 10.00 do 15.30
b) czwartek od 10.00 do 16.30
c) soboty od 9.30 do 13.30

Dokładne informacje i daty szkoleń dla wolontariuszy można uzyskać pod numerem 33 814 18 18, schronisko@schronisko.bielsko.biala.pl

ZAPRASZAMY i czekamy właśnie na Ciebie!

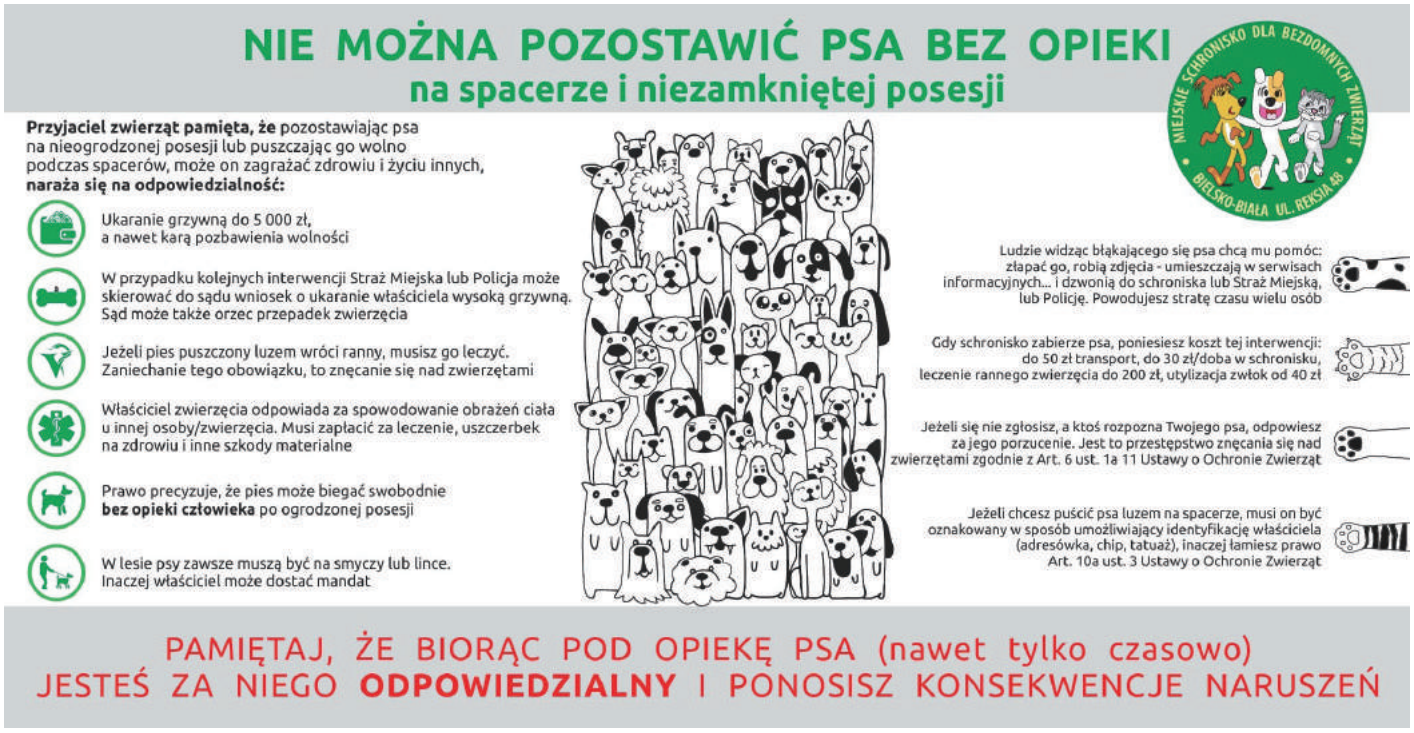

Co zrobić, gdy potrącisz psa lub kota, aby uniknąć odpowiedzialności karnej?

Winny potrącenia zwierzęcia może być zarówno jego właściciel, który go nie upilnował, jak i kierowca, który nie zachował należytej ostrożności.

Obowiązek udzielenia pomocy, gdy potrącisz psa: Zgodnie z art. 25 ustawy o ochronie zwierząt: „Prowadzący pojazd mechaniczny, który potrącił zwierzę, obowiązany jest, w miarę możliwości, do zapewnienia mu stosownej pomocy lub zawiadomienia jednej ze służb" – lekarza weterynarii, członka Polskiego Związku Łowieckiego, inspektora organizacji społecznej, któ-

rej statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, funkcjonariusza policji, straży miejskiej lub gminnej, straży granicznej, pracownika służby leśnej lub służby Parków Narodowych, strażnika Państwowej Straży Łowieckiej, strażnika łowieckiego lub strażnika Państwowej Straży Rybackiej.

Prawo nie precyzuje, co należy rozumieć pod pojęciem „stosownej pomocy", jednak zawsze konieczna jest interwencja weterynarza. Brak zewnętrznych ran nie gwarantuje, że zwierzę nie odniosło urazów wewnętrznych – pamiętaj: zwłaszcza w stanie silnego szoku może chwilowo nie odczuwać bólu.

Jeżeli zwierzę znajduje się w stanie krytycznym, decyzję o jego uśmierceniu może podjąć – w drodze wyjątku – osoba inna niż lekarz weterynarii (funkcjonariusze wyżej wymienionych służb).

Naruszenie obowiązku udzielenia pomocy lub nie zawiadomienia odpowiednich służb jest wykroczeniem zagrożonym karą aresztu lub grzywny. Dodatkowo może zostać orzeczona wobec sprawcy nawiązka w wysokości do 1 tys. zł na cel związany z ochroną zwierząt.

Jeżeli napotkamy pozostawione bez opieki ranne zwierzę, wezwijmy jedną z wyżej wymienionych służb (najlepiej straż miejską lub policję). Leczenie rannego zwierzęcia jest odpłatne. Koszty ponosi właściciel, a w przypadku zwierząt bezdomnych – gmina. Również gmina jest zobowiązana zapewnić transport i pochówek zwłok bezdomnych zwierząt.

Naprawienie wyrządzonej szkody. Jeżeli kolizję spowodowało nieupilnowane zwierzę, zastosowanie ma art. 431 kodeksu cywilnego: „Kto zwierzę chowa albo się nim posługuje, zobowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez nie szkody niezależnie od tego, czy było pod jego nadzorem, czy też zabłąkało się lub uciekło…" Na tej podstawie właściciel uszkodzonego samochodu (lub towarzystwo ubezpieczeniowe w przypadku umowy auto-casco) może dochodzić odszkodowania. Często wypadki powodują zwierzęta bezpańskie. Zapewnianie opieki bezdomnym zwierzętom oraz ochrona przed nimi to zadania własne gmin. Nie oznacza to jednak, że gmina odpowiada tak jak posiadacz psa. Zastosowanie mają tu zasady ogólne: „Kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia"/415 i 416 k. c./.

Kierujący samochodem – w razie kolizji – odpowiada „na zasadzie ryzyka". Oznacza to, że jeżeli zdarzenie nie było wynikiem działania siły wyższej (np. pożaru czy huraganu), wyłącznej winy poszkodowanego (właściciela psa) lub osoby trzeciej, odpowiedzialność cywilna obciąża kierowcę – nawet jeśli on sam nie ponosi winy za spowodowanie wypadku (art. 436. §§ 1 k. c.). Ewentualne odszkodowanie zostanie pokryte z obowiązkowego ubezpieczenia cywilnego (OC). Prócz odpowiedzialności za nie udzielenie pomocy w omawianej sytuacji może mieć zastosowanie art. 86. kodeksu wykroczeń: „Kto, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, podlega karze grzywny. Wykroczenie to może popełnić zarówno kierowca, jak i właściciel zwierzęcia". Przy odrobinie empatii i zdrowego rozsądku powinniśmy sami wiedzieć, jaką decyzję podjąć zarówno dla siebie, jak i dla potrąconego zwierzęcia, tym bardziej, że ucieczka z miejsca zdarzenia rodzi dodatkowe konsekwencje. Kierowca, który oddalił się z miejsca zdarzenia jest traktowany na równi z kierowcą, który jechał w stanie nietrzeźwości bądź pod wpływem środka odurzającego.

Z ŻYCIA BIBLIOTEKI

Stulecie Powstań Śląskich 1919-1920-1921

Uchwałą Sejmu RP VIII kadencji 2019 został ustanowiony Rokiem Powstań Śląskich. W uchwale podkreślono, że powstania śląskie są niezwykle ważnymi wydarzeniami w historii Śląska i historii Polski. – Trzy powstania śląskie z lat 1919, 1920, 1921 niosą przesłanie dla przyszłych pokoleń. Powstańcza walka o powrót do Polski piastowskiego Górnego Śląska cechowała się wyjątkową konsekwencją i skutecznością. Mimo trwającego kilka wieków oddzielenia regionu od reszty ziem ojczystych i stosowania przez niemiecką administrację polityki germanizacyjnej, polskość przetrwała. Było to głównie zasługą kobiet – matek śląskich, które z pokolenia na pokolenie przekazywały swoim dzieciom i wnukom znajomość języka polskiego, głównie poprzez modlitwę, tradycje i zwyczaje, a także uczyły swoje dzieci historii Polski. To one – matki śląskie wychowały polskich patriotów, którzy w godzinie próby nie zawahali się chwycić za broń i walczyć o to, aby Śląsk powrócił do Polski – napisano.

WARTO PRZECZYTAĆ

„Powstania śląskie 1919-1920-1921"

Ryszard Kaczmarek, wybitny znawca dziejów Śląska oddaje swoim czytelnikom kolejną intrygującą publikację, mającą na celu przybliżenie nam naszej najnowszej historii. Opowiada ona o trzech powstaniach śląskich, będących elementem walki o Śląsk po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, a zarazem jednym z dwóch zwycięskich zrywów zbrojnych Polaków. Książka ukazała się nakładem Wydawnictwa Literackiego. Autor pokazuje punkt po punkcie genezę, przebieg, jak i skutki tych powstań. Rekonstruuje nie tylko wydarzenia związane z samymi powstaniami, ale i z niewypowiedzianą wojną polsko-niemiecką, która decydowała nie tylko o przynależności państwowej. Istotne bowiem było znaczenie zasobów, w które ziemia śląska była bardzo bogata. Polecamy książkę, dostępną w zbiorach Gminnej Biblioteki Publicznej w Jaworzu.

ORGANIZACJE POZARZĄDOWE

STOWARZYSZENIE JAWORZE ZDRÓJ

Trzynastego w piątek...

Za nami wyśmienity wykład Magdaleny Dziedziak-Wawro, psycholożki, coacha, specjalistki ds. zarządzania zasobami ludzkimi, autorki książki „Alfabet szczęścia z coachingiem w tle i kotem na kolanach", pasjonatki psychologii pozytywnej. Prelegentka w ciepłych, przystępnych słowach podpowiedziała, jak budować swój dobrostan, jak ważne jest docenianie drobnych, dobrych przyjemności, zdarzeń, chwil, relacji. Opowiedziała o emocjach – pozytywnych i negatywnych, a także o ich roli. Wyjaśniła jak rozpocząć proces przebaczania – i innym, i sobie.

Wydarzenie pt. „Energia szczęścia" odbyło się w... piątek trzynastego „Pod Goruszką". I było bardzo udane.

Organizatorzy to Stowarzyszenie Jaworze-Zdrój we współpracy z dr Haliną Rechul, autorką i koordynatorką Krajowego Konkursu Energetycznego. Spotkanie otworzył prezes stowarzyszenia, Grzegorz Nędzka.

Stowarzyszenie Jaworze Zdrój

Magdalena Dziedziak-Wawro przekonywała w Jaworzu, że szczęścia można się nauczyć. Fot. ARC

JAWORZAŃSKI Klub zdrowia NEWSTART®

zaprasza na program z cyklu „Sekrety zdrowia i długowieczności"

TWÓJ STYL ŻYCIA A ZDROWIE

Chyba każdy z nas ma świadomość jak wielką wartością jest nasze zdrowie. Żyjemy jednak w takim pędzie i pośpiechu, że zwykle nie znajdujemy czasu na zastanowienie się nad stylem naszego życia na zachowaniu optymalnych warunków do jego zachowania. Nad utrzymaniem dobrego stanu zdrowia należy pracować nieustannie, ponieważ zdrowie nie jest darem danym na całe życie. Hasło: „Twoje zdrowie w Twoich rękach" powinno być akceptowane przez wszystkich, a zależy ono w większym stopniu od sposobu życia niż medycyny. Styl życia oraz składające się na niego zachowania zdrowotne kształtują się przez całe życie, poczynając od wczesnego dzieciństwa. Wśród zachowań zdrowotnych wyróżnia się zachowania prozdrowotne tzn. sprzyjające zdrowiu, do których należą: aktywność fizyczna, racjonalne odżywianie, dbanie o higienę osobistą, radzenie sobie ze stresem, właściwe kontakty międzyludzkie, oraz zachowania anty zdrowotne, tj. zagrażające zdrowiu (palenie papierosów, używanie alkoholu, środków psychogennych, przypadkowe kontakty płciowe). Ankieta stylu życia pozwala określić nam czy sposób w jaki obchodzimy się z naszym zdrowiem dodaje czy ujmuje nam lat względem tego co mamy w dowodzie. Seria prostych pytań pozwala ocenić jakie nasze zachowania wpływają pozytywnie na nasze zdrowie i samopoczucie, a co należy zmienić aby móc cieszyć się naszym życiem nawet 11 lat dłużej. Poza tym, w wykładzie przedstawimy jak przygotować zdrowe i smaczne słodkości nie używając cukru.

Prelegentem będzie mgr promocji zdrowia edukator zdrowia Instytutu Komeńskiego Iwona Deperas

W programie także:
- bezpłatny pomiar ciśnienia oraz poziomu cukru i cholesterolu we krwi
- bezpłatny pomiar wydolności płuc – spirometria
- możliwość zakupu preparatów witaminowych oraz ziół
- **degustacja zdrowej żywności oraz herbatek ziołowych**

Termin spotkania:
Poniedziałek 28 października 2019 r. godz. 18.00
Miejsce spotkania:
Jaworze Centrum, ul. Szkolna 97
Budynek „Pod Goruszką" – sala obok Biblioteki

Wstęp wolny. Serdecznie zapraszamy!

Witamy jesień!

Jeżko

Rys. Magda Maćkowiak

Połącz ze sobą części przysłów o jesieni!

Liść na drzewie wciąż się trzyma,

Woła wrzesień,

Jesień bezdeszczowa

Gdy we wrześniu grzybów brak,

Gdy październik ciepło chadza,

W jesieni gdy tłuste ptaki,

Gdy jesień zamglona

Idzie jesień przez Jaworze –

Tylko jesienią drzewa

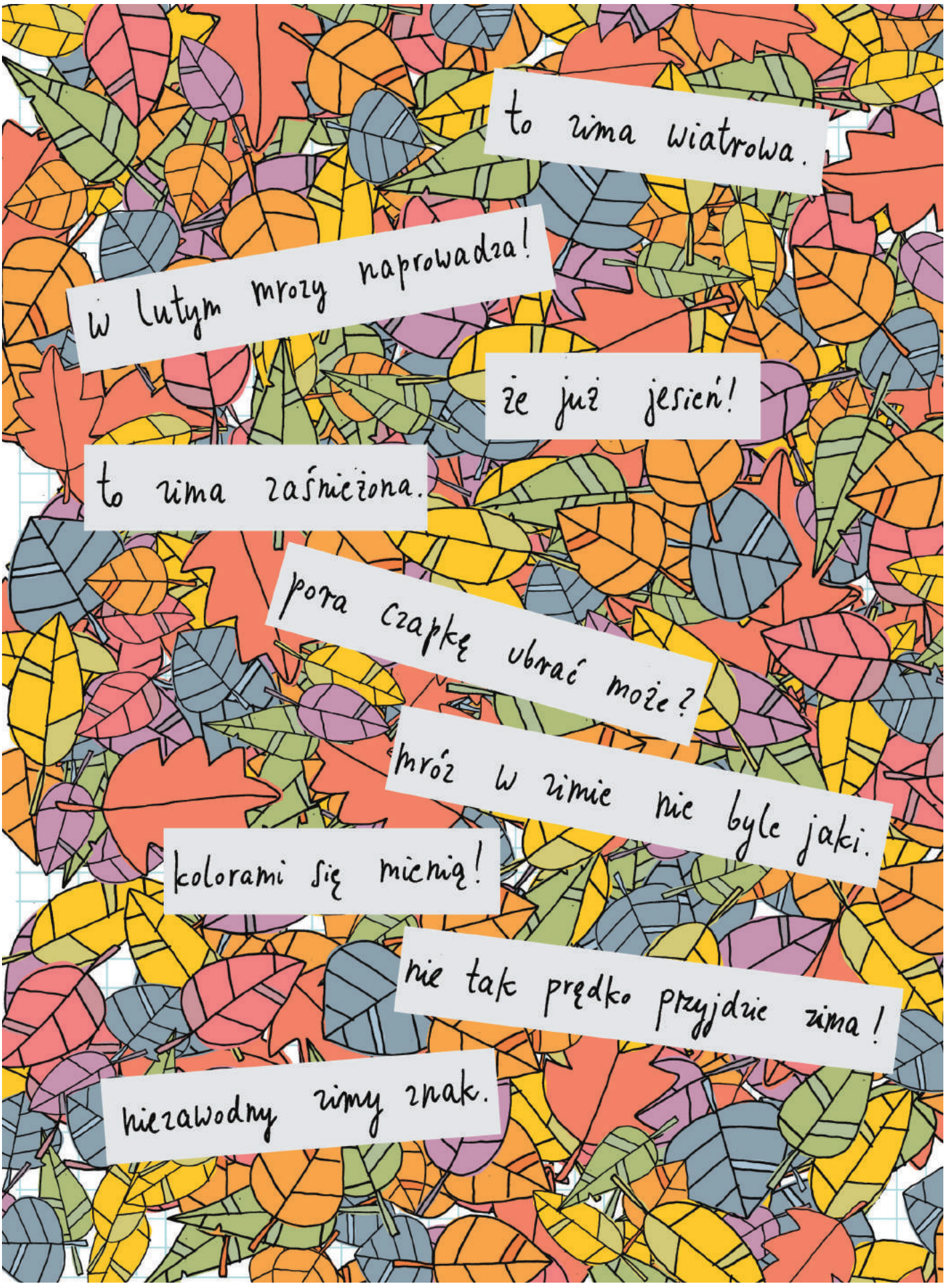
to zima wiatrowa.
w lutym mrozy naprowadza!
że już jesień!
to zima zaśnieżona.
pora czapkę ubrać może?
mróz w zimie nie byle jaki.
kolorami się mienią!
nie tak prędko przyjdzie zima!
niezawodny zimy znak.

NASZE DZIECI, NASZA MŁODZIEŻ

PUBLICZNE PRZEDSZKOLE NR 1 W JAWORZU

Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat…

2 września już za nami, rozpoczęliśmy kolejny rok wspólnej zabawy, nauki i pracy. W tym roku szkolnym do naszego przedszkola uczęszcza 125 dzieci. Najmłodsi mieszkańcy Jaworza wrócili po udanych wakacjach wypoczęci, roześmiani i pełni zapału do dalszych zabaw. Witały się z długo niewidzianymi koleżankami i kolegami oraz zapoznawały się z nowymi salami i zabawkami.

Jak co roku rolnicy naszej gminy podziękowali za żniwa podczas dożynek. Nasze przedszkole także brało czynny udział w obchodach. Choć pogoda była deszczowa, to nie zniechęciła w pierwszy wrześniowy weekend dzieci, rodziców oraz pracowników naszej placówki do aktywnego udziału w pięknym, kolorowym korowodzie dożynkowym.

W naszym przedszkolu każdy przedszkolak dobrze wie, że kiedy 20 września zbliża się, od najmłodszego, aż po starszaka, wszyscy świętują Dzień Przedszkolaka.

W tym szczególnym dniu dzieci uczestniczyły we wspólnej zabawie, konkursach i grach zespołowych. Nie zabrakło uśmiechu i radości oraz słodkiego poczęstunku. Na zakończenie dnia dzieci otrzymały medal SUPER PRZEDSZKOLAKA.

Przed nami rok pełen zabaw i przygód. Będziemy odkrywcami, badaczami, podróżnikami, artystami i twórcami, a wszystko po to, by dobrze się bawiąc, jak najwięcej się nauczyć, zdobyć nowe umiejętności, doskonalić te już posiadane. Życzymy wszystkim naszym przedszkolakom wielu radości, nowych przyjaźni, ciekawych zabaw, dobrego humoru i niezapomnianych przeżyć, a rodzicom owocnej współpracy i zadowolenia.

Nauczycielka: Patrycja Kłaptocz. Zdjęcia: ARC

PUBLICZNE PRZEDSZKOLE NR 2 W JAWORZU

WRZESIEŃ PEŁEN ATRAKCJI

Tradycyjna ciuchcia

Spośród wielu wydarzeń odbywających się w naszym przedszkolu, na szczególną uwagę zasługuje inicjatywa, która już na stałe wpisała się do kalendarza imprez. Jest nią wycieczka Ciuchcią Beskidzką, przemierzającą piękne Jaworze i okolice w dniu 6 września. Dla dzieci podróżujących przez swoją małą ojczyznę tym środkiem lokomocji było to niesamowite i niezapomniane przeżycie. Uśmiechnięte buzie naszych pociech wyrażały ogromną radość i zadowolenie. Największy jednak entuzjazm ogarnął najmłodszą grupę, dla której w większości była to pierwsza tego typu przejażdżka. Mogą jednak mieć nadzieję, czy nawet pewność, że za rok ta atrakcja czeka ich ponownie.

Nauczycielka Magdalena Grabda-Pełka

Ole, ole przedszkole!

Tradycyjnie jak co roku, z okazji dożynek, dzieci z naszego przedszkola wraz z rodzicami i paniami wychowawczyniami podążyli w kolorowym orszaku. Dzięki pomocy rodziców, nasi podopieczni mieli na sobie elementy charakterystyczne dla strojów regionalnych. Wszyscy zgromadzeni goście zapamiętali nasz bojowy okrzyk: ,,Ole, ole przedszkole, aha, aha numer dwa!". Choć słoneczna pogoda nie dopisywała tego dnia, my bawiliśmy się znakomicie. Mamy nadzieję, że za rok równie licznie spotkamy się na korowodzie dożynkowym.

Nauczycielka Karolina Wilczek

Pasowanie lizakiem

Pasowanie na przedszkolaka to wyjątkowa uroczystość, która w Przedszkolu Nr 2 odbyła się 24 września. Od samego rana trwały przygotowania. Każda z grup przedstawiła piosenki, wierszyki i tańce oraz znakomicie wykonała przydzielone im zadania. Po części artystycznej nastąpił akt pasowania, czyli dotknięcia ramienia każdego przedszkolaka ogromnym lizakiem przez panią dyrektor. Dla dzieci to było wielkie przeżycie, które na długo utkwi im w pamięci. Nie zabrakło także życzeń, dyplomów i prezentów dla każdego przedszkolaka.

Nauczycielka Magdalena Ćmok

W teatrze wszystko może się zdarzyć

Teatr w życiu dziecka jest bardzo ważnym elementem, który wspomaga jego wszechstronny rozwój. Teatr to świat wyobraźni, w którym wszystko może się zdarzyć. Zadaniem przedszkola jest zainteresować dziecko teatrem w różnej formie. Zatem częstym gościem naszego przedszkola jest przyjezdny teatr z Krakowa. Podczas trwającego przedstawienia dzieci mają możliwość wystąpienia na scenie razem z prawdziwymi aktorami i współtworzenia sztuki oraz kreowania bajkowego świata. We wrześniu dzieci miały okazję oglądnąć w przedszkolu teatrzyk pt.: „Cztery mile za piec".

Także wyjazdy do Teatru Lalek „Banialuka" w Bielsku-Białej to stały element naszej edukacji teatralnej, dlatego 25 września nasze 5- i 6-latki zobaczyły sztukę „Smacznego, proszę wilka". Bajka opowiadała o niezwykłej, zaskakującej podróży i niecodziennej przyjaźni zająca i wilka. Bardzo się podobała dzieciom, a nawet dorosłym. Dzieci po powrocie do przedszkola podzieliły się wrażeniami z nauczycielkami. Taka forma obcowania ze sztuką bardzo spodobała się naszym milusińskim, które postanowiły wcielić się w rolę „małych aktorów" i z wykorzystaniem pacynek urządziły mini-teatrzyk w przedszkolu.

Nauczycielka Magdalena Ćmok

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 1 W JAWORZU

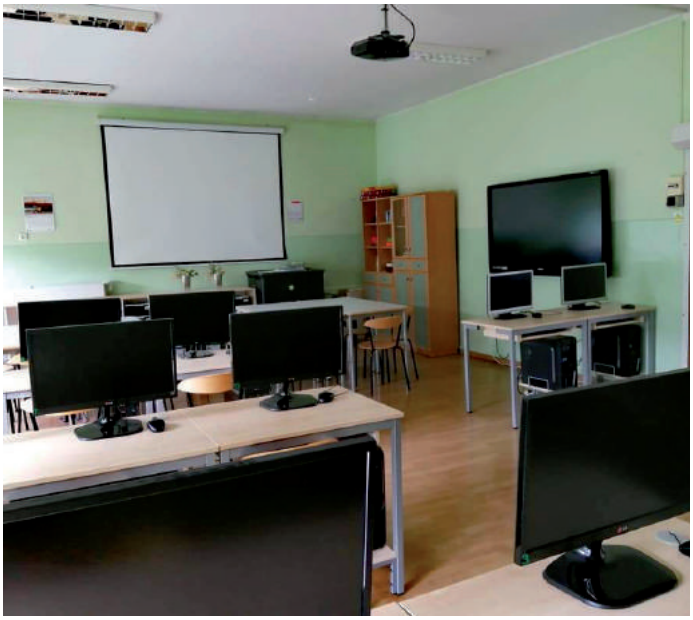

Zmieniamy się dla Was!

Każdego roku wakacje wiążą się w naszej szkole z planami remontowymi. Nie inaczej było i tym razem. Oprócz odświeżenia kilku klas oraz świetlicy szkolnej, radykalną metamorfozę przeszły pracownia informatyczna oraz biologiczna. Nowoczesna jakość sprzętu komputerowego oraz ciągłe udoskonalanie technologii, podążanie za nowinkami technicznymi, sprawią, że lekcje informatyki stawać się będą coraz bardziej atrakcyjne dla uczniów, a nauka będzie prawdziwą przyjemnością. A po lekcji, każdy uczeń to powie, najlepsza w szkole jest przerwa. Zadbaliśmy również o to, aby stworzyć strefę wypoczynku i rekreacji. To dużo zmian, ale już dzisiaj wiemy, że to jeszcze nie koniec. Zawsze można coś ulepszyć… Jesteśmy otwarci na konstruktywne i rzeczowe pomysły, za które już dzisiaj dziękujemy. Kolejny remont w wakacje, więc jest troszkę czasu. Bo przecież zmieniamy się dla Was.

Zespół Promocji Szkoły

Szkoła to coś więcej niż wyścig!

Czas pędzi i nie daje się ubłagać. Wakacje za nami, kolejny rok szkolny przed nami. Czekają na nas odnowione klasy i pracownie. Wkraczamy w progi szkoły pełni optymizmu i nowych nadziei, może też obaw i oczekiwań od siebie...

W uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego 2019/2020 wzięli udział licznie zgromadzeni rodzice, ich pociechy, a także goście. Jako pierwsza głos zabrała dyrektor placówki, Ewa Cholewik, która serdecznie powitała wszystkich zgromadzonych, nauczycieli, rodziców oraz uczniów, szczególną uwagę zwracając na tegorocznych pierwszoklasistów, którzy na dobry początek otrzymali małe „Odstresowywacze". Z kolei wszystkim uczniom i nauczycielom życzyła wielu sukcesów w nadchodzącym roku szkolnym oraz radości z realizacji swoich małych i dużych planów. Przewodniczący Rady Gminy Jaworze – Zbigniew Putek roztoczył przed uczniami wizję szkolnej krainy mlekiem i miodem płynącej, czym ucieszył i małych, i dużych. Przemówienie wygłosiła również przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego, Natalia Nguyen-Dinh.

Po części oficjalnej, w krótkich etiudach, ósmoklasiści przedstawili zgromadzonej widowni szkolne realia, których podsumowaniem była refleksja, że nie należy zapominać o tym, iż szkoła, to coś więcej niż wyścig!

Zespół Promocji Szkoły

Wspólne świętowanie

W niedzielę, 8 września, tradycyjne wzięliśmy udział w dożynkowym świętowaniu. **Jaworzański Wrzesień** nie może się obyć bez korowodu dożynkowego, a ten nie może się obyć bez nas! Jak zwykle licznie przemaszerowaliśmy w wielobarwnym orszaku. Nawet niepewna pogoda pokazała na ten moment swoje jasne oblicze. Dziękujemy wszystkim rodzicom, którzy wraz z dziećmi zechcieli spędzić te radosne chwile wspólnie z nami. Przewodniczący Rady Gminy – Zbigniew Putek, powitał nas mnóstwem ciepłych słów i zaprosił na następne obchody już za rok. Oczywiście, będziemy!

Zespół Promocji Szkoły

Dzień pozytywnych emocji

19 września, Dzień Emotikona, stał się okazją do rozmów o emocjach. Dzieci mają na ich temat wiele do powiedzenia i wystarczy ich posłuchać, a każdy dorosły może się czegoś nauczyć. Zachęcamy wszystkich rodziców do rozmów z dziećmi.

Potwierdziło się, że kolor żółty działa energetyzująco i wprowadza tylko dobry nastrój! Zatem radosne dzieci w żółciutkich ubrankach, uzbrojone w emotikony różnej maści, rozjaśniły ten pochmurny dzień. Nawet zachęcone słonko na chwilę wyszło zza chmur.

Dzień Emotikona stał się Dniem Pozytywnych Emocji! Na pewno pozostaną z nami na długo.

Zespół Promocji Szkoły

W czwartek 19 września uczniowie „jedynki" ubrali się na żółto. Zdjęcia: ARC

Wizyta w aeroklubie

Klasy młodsze od wielu lat uczestniczą w projekcie „Spotkanie z ciekawym człowiekiem", czyli kimś, kto ma nietypowy zawód lub niezwykłą pasję. We wtorek 17 września klasa II a wybrała się do Aeroklubu Bielsko-Bialskiego na spotkanie z Robertem Malarczykiem, spadochroniarzem, który prowadzi ośrodek szkolenia spadochronowego oraz wykonuje skoki tandemowe.

Drugoklasiści mogli z bliska przyjrzeć się statkom powietrznym: samolotom, szybowcom, motolotni i spadochronom. Uczniowie zwiedzili zawartość wszystkich hangarów i każdy mógł usiąść za sterem samolotu. Potem sprawdzili, czy spadochrony są ciężkie. Są! Po kolei przymierzali spadochrony, a potem „skakali" wpięci w uprząż treningową. Na koniec wspięli się na wieżę kontroli lotów, skąd mogli podziwiać nasze Beskidy.

Panie Robercie, dziękujemy!

Wych. Bożena Ryś

Wycieczka dostarczyła dzieciom wiele wrażeń. Kto wie, może ktoś w przyszłości zostanie spadochroniarzem lub pilotem?

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 2 W JAWORZU

Dzień emotikonów w klasach 1-3

W czwartek 19 września klasy 1-3 obchodziły DZIEŃ EMOTIKONÓW. Dzieci zapoznały się z historią powstania emotikonów, miały również możliwość zaprezentować wykonane przez siebie emotikony, które zrobiły same lub z rodzicami. Prezentacjom towarzyszyły wypowiedzi dzieci na temat znaczenia swoich emotikonów. Na koniec prezentacji wszystkie klasy spotkały się przy wspólnym zdjęciu, bawiąc się i wykrzykując.

Trochę historii

19 września 1982 r. po raz pierwszy użyto emotikona. Był to znaczek „**:-)**". Od tego czasu emotikony przeszły istną rewolucję.

Na całym świecie pomagają internautom wyrażać emocje, skracają czas dyskusji, ale czasem prowadzą też do nieporozumień.

Jednak kto był pierwszy?

Okazuje się, że popularne „buźki" były używane zdecydowanie wcześniej. Już nawet w XVII wieku!

Notariusz z miasta Trenczyn stawiał „buźkę" w 1635 roku na dokumentach potwierdzających zgodność finansów miasta Trenczyn z tym, co życzyli sobie Habsburgowie.

Pierwsze buźki złożone ze znaków typograficznych, których celem było wyrażanie emocji, takich jak radość czy zdumienie pojawiły się troszkę później 30 marca 1881 roku w satyrycznym magazynie „Puck". Jednak z jakiegoś powodu takie graficzne skrótowce nie przyjęły się wówczas jako społeczna forma komunikacji.

Pierwsze użycie emotikon w sieci wydarzyło się niemal dokładnie sto lat później: 19 września 1982 roku, kiedy to amerykański naukowiec – Scott Fahlam zaproponował wykorzystanie połączenia znaków **:-)** do oznaczenia treści żartobliwej i **:-(** do poważnej.

Kilkanaście lat później pojawiły się emoji. Co ciekawe, podobieństwo nazw jest zupełnie przypadkowe! Emoji to japońskie słowo oznaczające „piktogram". Powstało z połączenia słów e - obraz i moji - litera. Choć emoji także mają pomóc w wyrażaniu emocji czy szybkim przekazywaniu treści, różnią się od emotikon tym, że obejmują również przedmioty, miejsca, rodzaje pogody, rośliny, zwierzęta i służą do uwydatniania wiadomości. O tym, jak bogaty jest zbiór emoji, świadczy chociażby to, że przetłumaczono na nie „Pinokia"!

W obecnych czasach emotikony, emoji znają już dzieci kilkuletnie i bez problemu umieją określić, co oznaczają. Nie powinny jednak zastępować nam prawdziwych emocji, dlatego mówmy co czujemy a emotikony będą tego tylko miłym lub śmiesznym dodatkiem.

Justyna Smyrdek

Co nowego w „Maczku"?

Nowy rok szkolny w SP2 to kolejna „reformowa" rewolucja. Połowa uczniów to zupełnie nowe osoby, więc i zmian w organizacji pracy bez liku…

Wszystkich przybywających do szkoły (z obowiązku czy też przyjemności) wita nowy mural, który dzięki Młodzieżowej Radzie Gminy został sfinansowany w ramach projektu z Budżetu Obywatelskiego „MuraLOVA szkoła". W szkole od lat większość stanowią chłopaki, stąd ukłon w ich kierunku. Oby wszyscy umieli choć na chwilę tak spokojnie i z książką w dłoni patrzeć przyjaźnie na budynek szkoły, wokół której już niedługo będą fruwać motyle… Autorem obrazu jest również Turbos, który bez wahania przyjął nowe zamówienie i stał się już rozpoznawalny wśród sąsiadów obserwujących jego pracę.

Po raz pierwszy od wdrożenia reformy likwidującej gimnazja szkoła posiada pełną strukturę ośmioklasową. Podwójne oddziały są wśród klas pierwszych i piątych. Wielu uczniów w ramach oddziałów różni też rok urodzenia, gdyż wielu rodziców podjęło niegdyś decyzję o rozpoczęciu nauki dziecka w wieku 6 – lat. Zanim te zawirowania unormują się, minie kilka lat… Póki co mamy łącznie 203 uczniów.

Oddziały klas młodszych uczą się wyłącznie na drugim piętrze – tam mają swoje królestwo, gry korytarzowe dostosowane do wieku, toalety, szafki. W czasie wakacji ostatnia sala dydaktyczna przeszła gruntowny remont, zakupiono nowe stoliki i krzesła dostosowane do nowych uczniów. Zorganizowano też dwie sale świetlicowe ze względu na duże zapotrzebowanie w tym względzie.

Uczniowie starsi uczą się na piętrze, gdzie znajdują się na

Tak było.

Tak jest.

308 po remoncie.

nowo zorganizowane pracownie przedmiotowe. Sporą nowością jest jednak zmiana godzin rozpoczynania lekcji – wszyscy rozpoczynają o godzinie 8.00 (nie jak dotychczas o 7.40, kiedy to duża ilość uczniów przyjeżdżała do szkoły autobusem). Mamy też dwie przerwy obiadowe, aby ¾ uczniów, którzy korzystają ze stołówki, mogło spokojnie zjeść posiłek.

SP2 w „nowym zestawie" można było zobaczyć w czasie korowodu dożynkowego, który rozpoczynaliśmy z transparentem „WIEŚMACZEK" (pozostał nam po ubiegłorocznym pikniku i stoisku ówczesnej 4a).

Wspomnienie z korowodu.

Mimo tego, że szkoła wiekiem uczniów odmłodniała, nadal realizujemy innowacyjne programy, o których staram się na bieżąco informować na fb czy stronie www.sp2jaworze.pl. Mam jednak ogromną nadzieję, że „duch szkoły" pozostał ten sam, niezmieniony i znany absolwentom. Uśmiechamy się do Was podobnie, tymi samymi sercami i umysłami otwieramy Wam drzwi. Mamy wspaniałych rodziców, którzy okazują nam dużo życzliwości i mają mnóstwo pomysłów – i niech tak zostanie! Na zawsze! Albo chociaż do następnej reformy…

O pozostałych nowościach, a nie wszystkie zaprezentowałam w artykule, już niebawem – kiedy zaczną się dziać realnie, kiedy nie będą już tylko obietnicą czy planem.

B. Szermańska

AQUA S.A. Bielsko-Biała
rozwój i ekologia

Odbierz darmowy bilet na pływalnię

załóż e-BOK
aktywuj e-fakturę

Szczegóły w regulaminie na stronie:
www.aqua.com.pl

Dzięki e-fakturze dbasz o środowisko i ograniczasz zużycie papieru. Korzystanie z e-BOK oraz e-faktury jest bezpłatne

Dzięki aplikacji e-BOK zyskujesz:
- oszczędność czasu i wygodę obsługi
- bezpłatne i szybkie przelewy poprzez serwis *Przelewy24*
- dostęp do sald i rozliczeń
- możliwość podawania stanu licznika
- kontrolę nad fakturami
- możliwość sprawdzenia historii wpłat

TEKST SPONSOROWANY

Każdego dnia wyrażamy zgodę/niezgodę z kimś lub na coś- czy potrafisz to zrobić po angielsku?

W tym numerze 24 sposoby na wyrażenie aprobaty oraz dezaprobaty.

24 WAYS TO EXPRESS AGREEMENT AND DISAGREEMENT WITH SOMEBODY

1. EXPRESSING AGREEMENT

- I agree with you 100 percent. (Zgadzam się z tobą w 100%)
- I couldn't agree with you more. (W pełni się z tobą zgadzam)
- That's for sure. (Na pewno)
- You're absolutely right. (Masz całkowitą rację).
- Absolutely. (Zdecydowanie).
- That's exactly how I feel. (Też tak sądzę).
- Exactly.(Dokładnie).
- I'm afraid I agree with ...(Obawiam się, że zgadzam się z ...)
- No doubt about it. (Żadnych wątpliwości).
- Me too/ me neither.(Ja też/ Ja też nie).
- I suppose so./I guess so. (Przypuszczam, że tak/ Zgaduję, że tak).
- I was just going to say that.(Właśnie miała/-em to powiedzieć).

2. EXPRESSING DISAGREEMENT

- I don't think so. (Nie sądzę).
- No way. (Nie ma mowy).
- I'm afraid I disagree.(Przykro mi, ale nie zgadzam się).
- I totally disagree. (Zupełnie się nie zgadzam).
- I beg to differ.(Pozwalam sobie mieć odmienne zdanie).
- I'd say the exact opposite.(Powiedziałabym/-łbym coś zupełnie przeciwnego).
- Not necessarily.(Niekoniecznie).
- That's not always true. (To nie zawsze jest prawda).
- That's not always the case. (Nie w tym rzecz).
- No, I'm not so sure about that. (Nie jestem tego taka/-i pewna/-y).
- According to me, no! (Według mnie, nie!)
- I am against.(Jestem przeciwna/-y).

Chcesz nauczyć się więcej?

ZAPISY 2019/2020

OSTATNIE WOLNE MIEJSCA!!!

Zapraszamy na

Kursy językowe dla dzieci, młodzieży i dorosłych! Kursy dla dzieci (od 3 lat), Kursy przygotowujące do egzaminu 8-klasisty, Kursy konwersacyjne z native speakers!

W tym roku: Zajęcia także w SP nr 2 w Jaworzu!

WORLD Szkoła Języków Obcych

Artykuł redagowany przez:

Szkoła Języków Obcych WORLD ul. Zdrojowa 93

Jaworze CENTRUM (budynek Galerii JAWORZE)

tel. 604835859; e-mail: sekretariat@jezykijaworze.pl

SZUKAM PRACY BIUROWEJ
na terenie Jaworza i okolic.

- wykształcenie wyższe ekonomiczne
- język angielski biegle
- prawo jazdy kategorii B

603 950 876 - Maria

Usługi remontowo-wykończeniowe

- malowanie pomieszczeń
- tapetowanie
- gładzie gipsowe
- kafelkowanie
- tynki ozdobne (marmolit)

Zdzisław Penkala
Jaworze, Południowa 530
tel. 600 067 141
www.budbaumal.pl
Budbaumal

Krzyżówka

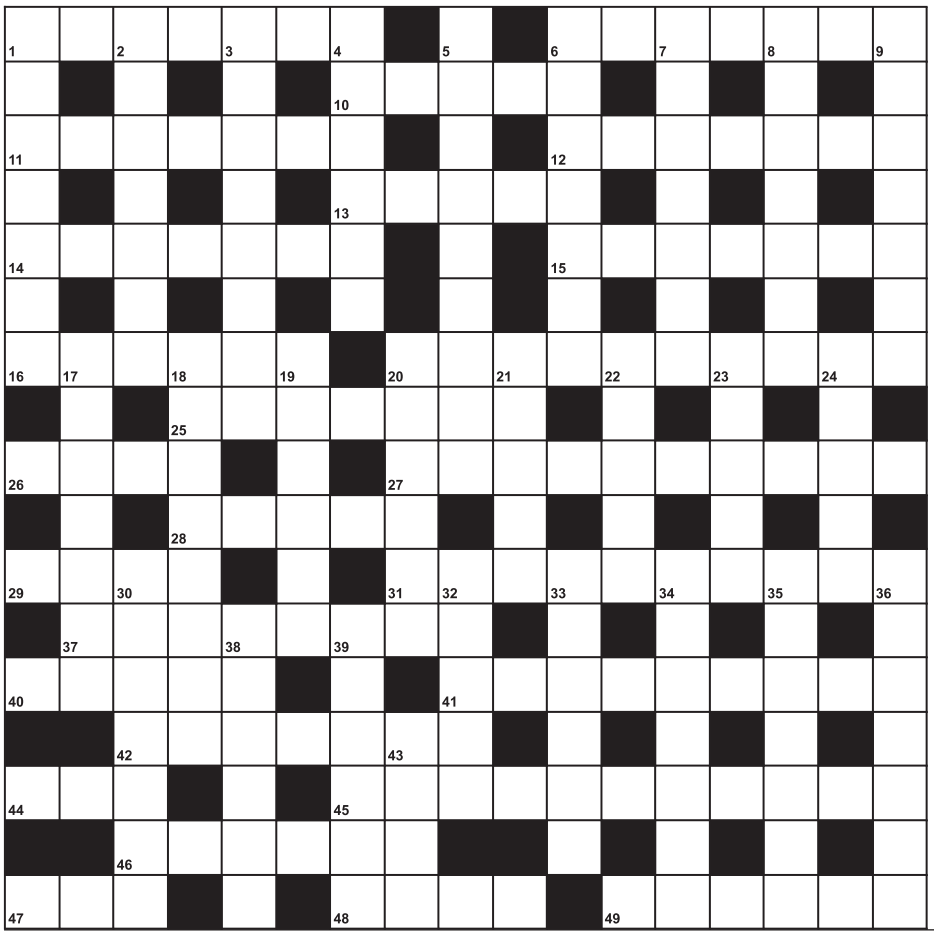

Pionowo:

1) Francuski przedstawiciel Oświecenia, twórca Kubusia Fatalisty
2) Ptaki z obrazu Chełmońskiego
3) Niezbędne krawcowej i fryzjerce
4) Grecka wyspa kojarzona z Ikarem
5) Dawni właściciele Jaworza, którzy w końcu XVIII w. rozpoczęli budowę pałacu
6) Uciążliwe mięczaki niszczące uprawy w naszych ogródkach
7) Niejedna odbywa się w naszym amfiteatrze
8) Najwyższy szczyt w Gorcach
9) Solenizantka z 20 marca
17) Tereny nadgraniczne, kresy
18) Dzieło babci zrobione na drutach dla wnuczka
19) Zajmuje się badaniem organizmów
20) Płożąca roślina chroniona
21) Dumne ptaki
22) Biegowe lub zjazdowe
23) Bywa czasami pełna goryczy
24) Mały konik
30) Serwatka z mleka owczego, którą leczono w jaworzańskim uzdrowisku
32) Mityczny król, który dotykiem wszystko zamieniał w złoto
33) Marka obuwia i odzieży sportowej
34) Dawne chłopstwo
35) Bezkrytyczne zachwycanie się własną osobą
36) Fioletowy kamień półszlachetny
38) Gdy się nadarzy trzeba z niej korzystać
39) Pojazd śnieżny na płozach z kierownicą i siodełkiem

Poziomo:

1) Doroczna uroczystość jaworzańskich rolników świętowana we wrześniu w „Oborze”
6) Chroniony gryzoń żyjący w Tatrach zapadający w zimowy sen
10) Najszybszy styl pływacki
11) Lekki pojazd konny, który można spotkać w Krakowie
12) Są nimi USA i Rosja
13) Gdy śpi budzą się demony
14) Generał „Grot” - Komendant Główny ZWZ - AK
15) Francuski filozof zakochany w Heloizie
16) Warkocz dopinany do fryzury
20) Uciążliwe wchodzenie na szczyt góry
25) Plantacja winorośli
26) I jedna i druga
27) Osoby sabotujące działania wroga
28) Godność lub stopień naukowy
29) Nieduże kolczaste ssaki
31) Duży rozkładany fotel
37) Autor „Przedwiośnia” i „Popiołów”
40) Mały pustynny drapieżnik z rodziny psowatych
41) Członkowie subkultury - ich nazwa pochodzi od sportowego stroju
42) Może być bawełniana, wełniana czy jedwabna
44) Wonne krzewy kwitnące wiosną
45) Mieszkańcy stolicy amerykańskiego stanu Massachusetts
46) Herbaciana wyspa ze Sri Lanką
47) Barwna papuga
48) Zespół Beaty Kozidrak
49) Tropikalny owad z kopca

Z jakiej to piosenki...

[...] Gdy nie po drodze będzie razem iść
Uniosę Twój zapach snu [...]

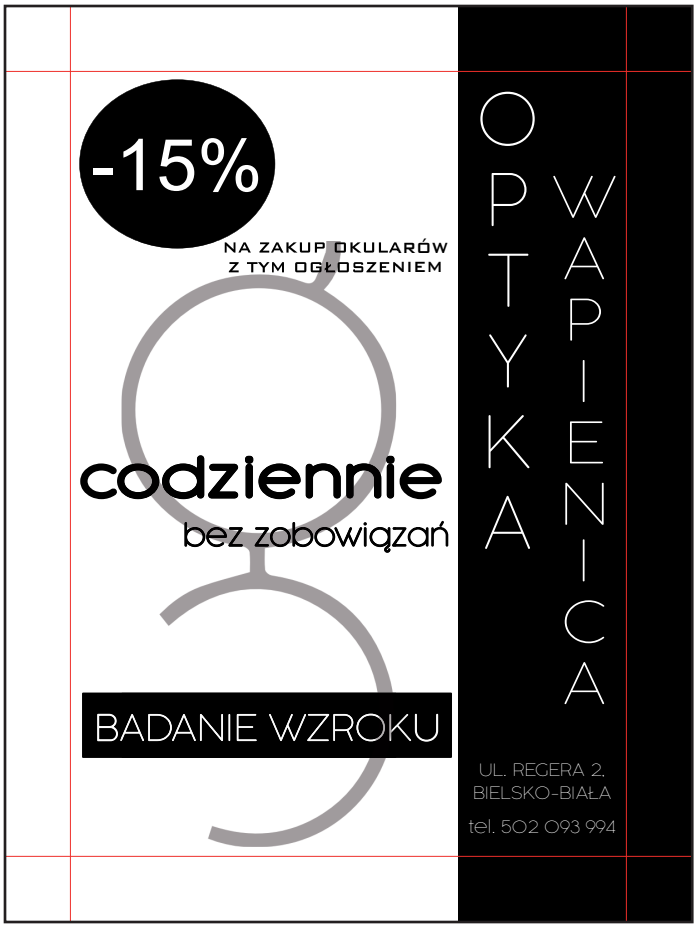

Biuro Rachunkowe MIRMAR

Pełna obsługa firm. Dojazd do klienta.

Jaworze, ul Konwaliowa 325
tel. 501 770 424
e-mail: biuromirmar@gmail.com

FIRMA USŁUGOWA MARKUS

Kompleksowe remonty, wykończenia wnętrz, remonty łazienek, hydraulika, płytkarstwo, gipsy, malowanie itp.

TEL. 501 754 991

CENTRUM UBEZPIECZEŃ
502-217-973
Ul. Zdrojowa 93, Jaworze
(1 piętro, obok sklepu Lewiatan)

ZAKŁAD POGRZEBOWY - KUKLA-STEKLA
Pełen zakres usług:
- autokarawan
- trumny, urny, wieńce
- chłodnia, kremacja zwłok
- przewozy międzynarodowe
- bezprocentowe kredytowanie usług

OFERUJEMY NAJTAŃSZE USŁUGI
KUKLA - tel. 579 649 579, 606 311 139
Jaworze, ul. Nadbrzeżna 74
STEKLA
tel. 33 817 22 00

Merkury
technika grzewcza i sanitarna
43-384 Jaworze k/Bielska-Białej
ul. Bielska 616
tel. (33) 817 38 33, fax (33) 817 38 32
www.merkury.go3.pl

- technika grzewcza
- armatura sanitarna
- gazociągi-wodociągi
- armatura przemysłowa
- kanalizacja zewnętrzna i wewnętrzna
- rynny

Oferujemy:
- szeroką gamę produktów wysokiej jakości w atrakcyjnych cenach
- najlepsze rozwiązania w dziedzinie artykułów instalacyjnych zewnętrznych i wewnętrznych
- doświadczenie oraz fachową obsługę

Agencja Usług Językowych
Polok Krzysztof

43-384 JAWORZE ul. Zaciszna 698,
tel. 33 817-25-68, tel. kom. 602-574-561
e-mail: sworntran@interia.pl

poleca usługi w zakresie:

- **tłumaczeń przysięgłych** (j. angielski) tekstów ogólnych i specjalistycznych (np. medycznych, prawnych itd.);
- **indywidualnych lekcji** językowych;
- **konsultacji** metodyczno-językowych;
- **doradztwa merytorycznego podczas** pisania prac naukowych (licencjat, praca magisterska).

Czasopismo „Echo Jaworza" – miesięcznik lokalny Gminy Jaworze. Wydawca: Urząd Gminy Jaworze z siedzibą: 43-384 Jaworze, ul. Zdrojowa 82; adres redakcji: 43-384 Jaworze, ul. Zdrojowa 82, tel.: 33 828 66 00, 33 828 66 11; faks: 33 828 66 01, e-mail: echo@jaworze.pl; internet: www.opgj.pl/echojaworza.html;
Zespół redakcyjny: Tomasz Wolff – Redaktor Naczelny, **Barbara Szermańska** – korekta, **Marcin Pytlowany** – skład. **Druk:** Wydawnictwo „Prasa Beskidzka" Spółka z o.o., ul. Dubois 4, 43-300 Bielsko-Biała.
Redakcja nie zwraca nadesłanych tekstów. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów, redagowania i opatrywania własnymi tytułami. Redakcja zastrzega sobie także prawo odmowy przyjęcia reklamy lub ogłoszenia. Za treść reklam, ogłoszeń i listów redakcja i wydawca nie odpowiadają.

CZAS NA GŁADKIE CIAŁO!

Zacznij epilację laserową jesienią, ciesz się perfekcyjną skórą cały rok!

Jeśli masz problem z nadmiernym owłosieniem, wrastającymi włoskami, podrażnioną i piekącą skórą po goleniu lub woskowaniu – nie zwlekaj i już teraz rozpocznij serię epilacji laserowej! Już po pierwszym zabiegu zauważysz znaczną redukcję owłosienia i odczujesz komfort.

Najwyższej jakości sprzęt gwarantuje 100% bezpieczeństwa i najwyższą skuteczność procedur zabiegowych. Pracujemy na włoskim urządzeniu X-Lase Plus, które łączy w sobie aż 3 technologie: laser diodowy, nd:Yag oraz CPL. Dzięki temu możemy zagwarantować szeroki wachlarz usług i zaproponować spersonalizowaną i skuteczną terapię wielu problemów skórnych.

Trwałe usuwanie owłosienia
Fotoodmładzanie
Resurfacing laserowy
Usuwanie przebarwień
Zamykanie naczynek
Terapia rumienia i trądziku różowatego

Limitowana promocja: umów się na serię epilacji nóg, a zabieg na okolicę pach otrzymasz GRATIS!

Pełna oferta zabiegów na www.dotykurody.pl

AŻ WIÓRY LECIAŁY

Trzynaście trzyosobowych zespołów z Polski, Czech i Słowacji wystartowało w kolejnych zawodach Strong Drwal, które odbyły się w ramach Jaworzańskiego Września. Zawodnicy rywalizowali w pierwszą sobotę września w kilku konkurencjach, w których liczyła się nie tylko siła mięśni, ale także precyzja. Były to między innymi cięcie piłą ręczną moja-twoja, wbijanie siekiery na dokładność, rzut toporem czy rozłupywanie klocka. Zawody wygrała ekipa Vlk Team z Republiki Czeskiej, drudzy byli Maciejowscy z Jaworza, a na najniższym stopniu podium stanęli strażacy ochotnicy z Kóz. (wot) Zdjęcia: Tomasz Wolff